

M.p. piątek 23 lutego 1945 r.

Rok II. Nr. 44 (320)

DE GAULLE - ROOSEVELT

Prezydent Roosevelt na drodze powrotnej z czerwonego Krymu do Białego Domu, wyraził życzenie odwiedzenia de Gaulle'a w Algerze. Ale de Gaulle nie przyjął tej propozycji. Oświadczył, że bardzo chętnie wzięłaby Prezydenta Stanów Zjednoczonych we francuskim porcie, ale jeszcze chętniej - we francuskiej stolicy. Poza-tem z reakcji gen. de Gaulle'a wynikało, że nie ma on ... czasu na to spotkanie: jest bardzo zajęty.

"Brak czasu" na rozmowę z prezydentem potężnych Stanów Zjednoczonych ze strony podnoszącej się ku samodzielności Francji - to czynnik par excellence polityczny. Co on oznacza? Czego jest wyrazem?

De Gaulle rozumie doskonale, że, gdy się chce prowadzić swój naród, trzeba być - i umieć być - podmiotem w polityce. Nawet najmniejszy, nawet najszlachetniejszy kraj musi być przekonany o swej równości moralno - politycznej w stosunku do każdego innego państwa, nawet - w stosunku do potężnego mocarstwa. Musi to rozumieć i musi odpowiednio postępować, o ile chce być krajem suwerennym w poważnym tego słowa znaczeniu. Tym bardziej musi to rozumieć wielki naród francuski. I rozumie. I dał temu wyraz. De Gaulle "nie ma czasu" na rozmowę z przejeżdżającym przypadkiem przez ten czy inny francuski port prezydentem państwa, które nie uważało za potrzebne zaprosić Francji na konferencję, decydującą o losach Europy, a więc także Francji. De Gaulle

Protest Polonii Amerykańskiej

DECYZJA KRYMSKA. ZAGRAŻA HONOROWI ST. ZJEDNOCZONYCH

Nowy Jork 22.II. Kongres Polonii Amerykańskiej wydał odezwę w obronie praw Polski zatytułowaną "Wszyscy do czynu". Odezwa m. in. głosi: "Rodacy! Powzięte w Jałcie uchwały w sprawie polskiej odezwały się smutnym echem w sercu każdego rozsądnego i uczciwego obywatela, w szczególności zaś w sercach obywateli pochodzenia polskiego. Decyzje te, przynoszące krzywdę Polsce, przynoszą równocześnie szkodę naszemu wielkiemu i wolnemu Krajowi, gdyż zadają cios jego tradycji występowania w obronie słabych i prześladowanych. Tradycja amerykańska nie uznawała, jak dotychczas, sankcjonowania grabieży. Stany Zjednoczone Ameryki zawsze przeciwdziałały podbojom obcych krajów. Decyzja krymska jest tym bardziej ubolewania godna, ponieważ Polska jest Aliantem. Polska odrzuciła diabelskie podszepty Hitlera, by wspólnie z nim napaść na Rosję. Polska jako pierwsza zaryzykowała swój los, swą przyszłość, krew i życie swego Narodu i całe jego mienie, by bronić wolności własnej i wolności innych, zagrożonej przez najazd niemiecki. Za bohaterstwo i poświęcenie Warszawy, za miliony zamordowanych patriotów, za zniszczenie terytorium swego - Polska otrzymuje jako jedyną nagrodę: usankcjonowanie grabieży Polski i nie liczenia się z legalnym Rządem Polskim przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. N i o c z e k i w a l i ś m y t e g o! - a l e t e ż n i e m o ż e m y p o g o d z i ć s i ę z t ą d e c y z j ą. Z a g r a ż a o n a n i e t y l k o i n t e r e s o m p o l s k i m, a l e t a k ż e h o n o r o w i S t a n ó w Z j e d n o c z o n y c h. H o n o r u t e g o b r o n i ć m u s i m y w s z y s c y. D e c y z j e, p o w z i ę t e w J a ł c i e, n i e s ą o s t a t e c z n e i m u s ą b y ć z m i e n i o n e. N i e z o s t a j ą o n e w z g o d z i e z u c h w a ł a m i K o n g r e s u, w y r a ż o n y m i w f o r m i e t a k m o c n e j p r z e d w y j a z d e m p r e z y d e n t a R o o s e v e l t a d o J a ł t y. N i e z g o d n e s ą o n e z o p i n i ą ż y w i o n ą p r z e z m i ą j ą c y w o l n o ś ć n a r ó d a m e r y k a ń s k i, z o p i n i ą p r z y t ą c z a j ą c e j w i ę k s z o ś c i p r a s y a m e r y k a ń s k i e j."

Sprawa Lwowa

W dalszym ciągu oświadczenie mówi: "Deklaracja krymska nie mówi o sprawie Lwowa. Jest rzeczą powszechnie znaną, że t.zw. linia Curzona nigdy nie wyłączała Lwowa od Polski.

(dalszy ciąg na str.2)

rozumie, że Krym to bezprawie, a jego "brak czasu" będzie niewątpliwie pożyteczną informacją dla wszystkich uczestników konferencji krymskiej.

Premier wolnego i suwerennego narodu nie powinien jeździć w każdym czasie, w każde miejsce i bez żadnych warunków wstępnych, a tylko wtedy i tam i w takich warunkach, gdzie - reprezentując wolność i suwerenność swojej ojczyzny - istotnie może jej służyć.

-oooooOooooo-

-ooooOqooo-

-oooOooo-

CHURCHILL POSTAWI W IZBIE GMIN KWESTIĘ ZAUFANIA

Londyn 22.II. Eden oświadczył dziś, iż rząd zażąda od Izby Gmin na zakończenie debaty o wynikach konferencji krymskiej przyjęcie następującej rezolucji: "Izba aprobuje deklarację wspólną polityki trzech mocarstw postanowionej na konferencji krymskiej, a w szczególności wita z zadowoleniem wyrażoną wolę utrzymania sojuszu trzech mocarstw nie tylko w celu wygrania wojny, ale również w czasie pokoju". Przyjęcie powyższej rezolucji będzie równoznaczne z votum zaufania dla rządu. Eden dodał następnie, że Churchill w swym exposé omówi również wyniki narad w Kairze.

Londyn 22.II. Cała prasa londyńska stwierdza, że wielu posłów Izby Gmin zarówno z partii konserwatywnej jak i z socjalistycznej odnosi się bardzo krytycznie do postanowień konferencji krymskiej w stosunku do Polski. Gazeta "Daily Mail" pisze: "Odbyło się w Izbie Gmin posiedzenie grupy konserwatystów, poświęcone dyskusji nad sytuacją polską. Niektórzy z nich, w tym pewna liczba parlamentarzystów rzymsko-katolickich, zaniepokojeni są kompromisem

sowym planem wypracowanym w Jałcie. Około 20 członków Parlamentu uczestniczyło w tym zebraniu; odbędą oni dalsze dyskusje jeszcze przed rozpoczęciem debaty parlamentarnej. W międzyczasie liczba ich może się powiększyć. Parlamentarzyści ci omawiali umieszczenie na porządku dziennym poprawki do wniosku o votum zaufania, wyrażając żal, że Churchill i Eden zgodzili się na kompromis w sprawie Polski. Arctiszewski wdział się z Arthurem Greenwoodem, przywódcą labourzystów i wyjaśniał mu opozycję swego rządu wobec projektów Jałty. Labour Party zadecyduje przed debatą lub w czasie jej trwania, jakie ma być jej ostateczne stanowisko wobec problemu polskiego. Wysunięta została sugestia że labourzyści mogą zdecydować się na sprzecyżowanie swych zastrzeżeń w tej sprawie!" "Daily Telegraph" pisze: "Decyzjami konferencji krymskiej, które najprawdopodobniej będą atakowane - są naturalnie decyzje, odnoszące się do Polski

RZĄD RUMUŃSKI W NIEŁASCE MOSKWI

Moskwa 22.II. Dzisiejsza "Prawda" gwałtownie atakuje rząd rumuński, pisząc, że "dążenia mas rumuńskich do demokracji są hamowane przez niezdecydowaną politykę rządu, który kurczowo trzyma się władzy i współpracuje nadal z faszystami. Opinia sowiecka nie może spokojnie na to patrzeć".

Moskwa 22.II. Pismo "Wojna i Roboty Kłás" kategorycznie zaprzecza jakoby Sowiety zamierzały stworzyć tymczasowy rząd niemiecki, a wśród członków organizacji "wolnych Niemców".

Sprawa Lwowa

(dalszy ciąg ze str.1)

Zależy w zupełności od nas, czy punkty te zostaną wykorzystane. Jeśli stać nas będzie na dalsze wzmoczenie wzmoczenie naszej działalności, z całą pewnością będzie można uratować Lwów, a może nawet i Wilno. Musimy też domagać się dla Polski obszarów zachodnich. Obszary te mają być przyznane Polsce nie jako "kompensacja", ale dlatego, że Prusy Wschodnie, Śląsk, Pomorze - stanowią prawdziwe ziemie polskie.

=====

FRANCJA OTRZYMAŁA WYJAŚNIENIA ...

Paryż 22.II. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd francuski otrzymał odpowiedzi trzech mocarstw na swą prośbę o bardziej szczegółowe wyjaśnienia postanowień konferencji krymskiej. Francuska strefa okupacyjna Niemiec ma być wyznaczona przez zasiadającą w Londynie komisję dla spraw europejskich. Przyczem jako podstawa wzięte będą życzenia rządu francuskiego. Gdyby doszło do zawieszenia broni z Niemcami, to przedstawiciel armii francuskiej zasiadać będzie w Komitecie dowódców sojuszników, którzy wyznaczą warunki takiego rozejmu. Francuski minister informacji oświadczył dziś, że nieprzyjęcie przez de Gaulle'a zaproszenia Roosevelta było postanowione jednogłośnie przez francuską radę ministrów.

SYTUACJA NA FRONTACH W SKRÓCIE

FRONT WSCHODNI. Ciężkie walki toczą się nad rzeką Nisą między miastami Guben i Zgorzelec. Wojska sowieckie wtargnęły do Guben i zbliżają się do miasta Forst. Walki uliczne w Wrocławiu. Wojska Rokossowskiego o 60 km. od Gdańska. Według twierdzenia komunikatu niemieckiego w Prusach Wschodnich na półwyspie Sambia udało się otoczonym wojskom niemieckim przebić się i dotrzeć do Piławy. Lotnictwo sow. atakowało Królewiec i Bratysławę.

FRONT ZACHODNI. Oddziały III armii amerykańskiej opanowały trzecią część miasta Saarburg a dalej na południe przekroczyły rzekę Saarę, natrafiając na nieznaczny opór przeciwnika. Amerykanie dotarli już do zbiegu rzek Saary i Mozeli i są o 10 km. na południe od Trewiru. I armia kanadyjska posunęła się na południe od miasta Goch.

WOJNA LOTNICZA. Ubiegłej nocy 1.100 bombowców RAF-u atakowało Duisburg i Wormację, główny węzeł kolejowy przez który idzie zaopatrzenie dla wojsk niemieckich stawiających czoła III armii am. Dziś za dnia 1.400 bombowców amerykańskich eskortowanych przez 800 myśliwców atakowało 24 dworce przetokowe w środkowych Niemczech.

FILIPINY. Na wyspie Iwojima trwają najcięższe walki kampanii na Pacyfiku. Połowa wyspy jest już w rękach Amerykanów. W Manilli Japończycy bronią się już tylko w cytadeli.